

Problem lekarzy z promilami

Izby lekarskie zapowiadają stworzenie systemu opieki nad uzależnionymi od alkoholu lekarzami.

- Alkoholizm wśród lekarzy to niewątpliwie problem, ale na szczęście w skali województwa podlaskiego z roku na rok mniejszy - mówi profesor Jan Stasiewicz, szef Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku.

- Chcemy stworzyć odpowiednie warunki, by zachęcić ich do leczenia.

Profesor zapewnia, że w najbliższym czasie powstanie stanowisko pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy. W województwie będzie to jeden opiekun lekarzy, m.in. właśnie alkoholików. Pomogą im w zaplanowaniu i zorganizowaniu terapii. Pełnomocnicy będą również namawiać do leczenia osoby, wskazane im przez innych lekarzy.

- Nie chcemy piętnować takich ludzi ani wytykać palcami, tylko zapewnić im godziwe warunki leczenia - mówi Stasiewicz.

- Nie chciałbym, aby byli oni leczeni w szpitalach na Podlasiu, tylko poza województwem. To zapewni im dyskrecję i anonimowość. Co będzie, jeśli lekarz nie zgodzi się na terapię? Izby lekarskie zapowiadają, że takie osoby nie będą dopuszczane do wykonywania zawodu.

Lekarze z promilami

Październik 2004

Ponad 1,5 promila alkoholu miał lekarz anestezjolog, który pracował w szpitalu w Łapach. Miał się zająć pacjentką, która w wypadku doznała urazu głowy i kręgosłupa. Wysłano ją jednak do Białegostoku, ponieważ w łaskim szpitalu nie ma tomografu komputerowego.

Listopad 2005

Zarzut narażenia na niebezpieczeństwo operowanego pacjenta i nieumyślne spowodowanie jego śmierci - o to Prokuratura Okręgowa w Łomży oskarża chirurga Wandę P. Pijaną lekarzkę przyłapano na dyżurze w łomżyńskim szpitalu wojewódzkim, kiedy operowała 69-letniego mężczyznę. Po zabiegu rodzinie pacjenta powiedziała, że wszystko się udało. Jednak po wybudzeniu z narkozy mężczyzna zmarł.



